

SANKTUARIUM MRZYGLÓDZKIE

W XVII ROCZNICE KORONACJI OBRAZU
ZAPRASZA NA:

UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE

15 sierpnia 2013r. , godz 12.00 - suma odpustowa
przewodniczy ks. Pułkownik Stanisław Wróblewski

PIELGRZYMKI DEKANALNE

Msza św. i Droga Krzyżowa z udziałem Kapłanów i Wiernych

- 16.08.2013, godz 18.00 - Dekanat św.Ap. Piotra i Pawła w Zawierciu
- Dekanat Żarecki
- 17.08.2013, godz 18.00 - Dekanat N.M.P. Królowej Polski w Zawierciu
- Dekanat Koziegłowski

ROCZNICA KORONACJI OBRAZU

18.08.2013, GODZ 16.00 DEKANAT MYSZKOWSKI I WIERNI Z ARCHIDIECEZJI

Nieszpory przy Kaplicy Koronacyjnej na Gruchli

Procesja dziękczynna do Sanktuarium w XVII rocznicę Koronacji i Msza św. -
przewodniczy ks. Arcybiskup Stanisław Nowak

Sanktuarium Matki Bożej Mrzygłodziej; Parafia NMP Różańcowej
ul. Królowej Jadwigi 9, 42-300 Myszków
tel.: 608 45 00 04, www.sanktuarium-mrzyglod.pl

**DZIĘKUJĘ WSZYSTKIM ZA KAŻDY OFIARNY GROSZ NA RZECZ NASZEGO SANKTUARIUM
ORAZ ZA WSZELKĄ POMOC PRZY PRACACH NA CMENARZU PARAFIALNYM. BÓG ZAPŁAĆ.**

BIULETYN SANKTUARIUM NMP RÓŻAŃCOWEJ W MRZYGLÓDZIE



Sanktuarium NMP Różańcowej;
ul. św. Królowej Jadwigi 9;
42-330 Myszków-Mrzyglód;
tel. 34 313 92 84, 608 45 00 04;
parafia@sanktuarium-mrzyglod.pl;

Głos Maryi

www.sanktuarium-mrzyglod.pl

Rok III nr II/2013 KWARTALNIK

Drodzy Parafianie „Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie”

Trwamy w roku wiary. Trzeba nam częściej w tym czasie pytać o naszą wiarę. Jaka ona jest? Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina nam: co to znaczy żyć według wiary? Żyć wg wiary to zachowywać na co dzień wszystkie przykazania, spełniać solidnie swoje obowiązki, żyć w zjednoczeniu z Bogiem przez codzienną modlitwę, niedzielną Mszę św., pilną naukę religii, częstą spowiedź i Komunię św. Katechizm uczy nas jak mamy bronić swojej wiary. Bronimy swojej wiary gdy umiemy odpowiedzieć na stawiane nam zarzuty. Gdy jesteśmy krytyczni wobec tych, którzy chcą ośmieszać naszą wiarę. I nasze świadectwo życia wiarą czyli nie dawać złym życiem powodu do ataków na wiarę. Mimo, że człowiek przyjął chrzest, że żył wiarą, to może jednak ją utracić. Przez co tracimy naszą wiarę? Tracimy ją, gdy żyjemy tak jakby Boga nie było. Nie liczymy się z Bożymi i kościelnymi przykazaniem, zaniedbujemy pogłębianie wiedzy religijnej, opuszczamy modlitwy, Mszę św. i gdy rzadko przystępujemy do Świętych Sakramentów. Wtedy płowieje nasza wiara. Odpowiedz sobie w głębi serca: Jaka jest twoja wiara?

Chrześcijanin gdy żyje swoją wiarą często, a szczególnie przeżywając wielkie uroczystości w swoim życiu osobistym, rodzinnym, parafialnym i społecznym odrywa swój wzrok od ziemi i myślą i sercem przenosi się do nieba. Oczyma wiary ogląda „tamten świat” i poprzez wiarę spotyka swoich patronów i całą wspólnotę świętych, którzy pokazują nam jak ofiarnie w cichości i pokorze pracować nad sobą, aby podobać się Bogu i ludziom i stać się dziedzicem nieba. Często też naszymi myślami wracamy do osób najbliższych, którzy podobnie jak my żyli kiedyś na ziemi, wiedli życie podobne do naszego, a dziś już od nas odeszli po nagrodę do Pana. Często nawiedzamy Cmentarz i stajemy w zadumie i modlitwie nad grobami naszych bliskich zmarłych. Trzeba dbać o to miejsce, które jest szczególnym i wyjątkowym miejscem na ziemi. Dbajmy o porządek na całym Cmentarzu nie tylko przy swoim grobie. Wyrzucajmy śmieci w wyznaczonych do tego miejscach, nie zaśmiecajmy grobów innych. Stawiając nowe groby na miejscach już wcześniej pochowanych zostawmy pamięć o nich przez umieszczenie ich na nowych pomnikach. W tym roku rozpoczęliśmy porządki generalne na Cmentarzu. Usunęliśmy już większość drzew. Tak jak informowane było we wcześniejszym biuletynie zrobimy główną alejkę, oraz boczną prowadzącą do Kaplicy i plac przed Kaplicą oraz samą Kaplicę. Wymienimy również nową bramę cmentarną. Dziękuję wszystkim za dotychczasową pomoc. Dziękuję również za wszystkie ofiary składane na ten cel. Niech to miejsce będzie wyjątkowe i niech mówi również o naszej wierze w życie wieczne. Świętość to krótko mówiąc miłość pełna wiary, bez zastrzeżeń, miłość Boga i bliźnich.

Ks. Proboszcz

SAKRAMENT NAMASZCZENIA CHORYCH

Namaszczenie chorych jest to sakrament, który udziela specjalnej łaski chrześcijaninowi doświadczonemu ciężką chorobą lub starością. W liście świętego Jakuba czytamy: *Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone* (Jk 5,14-15).

Stosowny czas na przyjęcie namaszczenia chorych zachodzi wtedy, gdy wierny staje wobec niebezpieczeństwa śmierci z powodu choroby, operacji lub starości.



Ostatnie namaszczenie: Dawne określenie sakramentu namaszczenia chorych. Nazwa pochodzi stąd, że w praktyce sakrament ten udzielany był osobom umierającym. Ponowne przyjmowanie namaszczenia chorych nie jest jeszcze dość rozpowszechnione. Sakrament chorych chrześcijanin może przyjmować ile razy zostaje dotknięty ciężką chorobą; również wtedy, gdy nastąpiło nasilenie się choroby.

Namaszczenia chorych udzielają kapłani, używając oleju poświęconego przez biskupa, a w razie potrzeby przez kapłana,

który namaszcza chorego. Do istoty tego sakramentu należy namaszczenie czoła i rąk chorego, z towarzyszącą modlitwą o specjalną łaskę płynącą z tego sakramentu.

Skutki specjalnej łaski sakramentu namaszczenia chorych są następujące:

- zjednoczenie chorego z męką Chrystusa dla dobra chorego i całego Kościoła;
- umocnienie do przyjmowania po chrześcijańsku cierpień związanych z chorobą lub starością;
- przebaczenie grzechów, jeśli chory nie mógł go otrzymać przez sakrament pokuty;
- powrót do zdrowia, jeśli to służy dobru duchowemu chorego;
- przygotowanie na przejście do życia wiecznego.

Przygotowanie do namaszczenia chorych: Niektórzy chrześcijanie ociągają się z powiadomieniem w porę kapłana o potrzebie udzielenia choremu sakramentu namaszczenia chorych. Być może sytuacja ta ich zaskakuje, nie wiedzą, co powinni przygotować (stół nakryty białym obrusem, krzyż, świece i wodę święconą).

(Opracował ks. Paweł Bil)

Z kronik parafialnych

Kościół pierwotny pod wezwaniem Wszystkich Świętych

Niewiele zachowało się wiadomości o pierwszym parafialnym kościele w Mrzygłodzi. Wybudowany był w miejscu nazywanym Pasternik, przy drodze wiodącej do Żarek. Nazwa ta używana jest do dnia dzisiejszego na określenie terenu przedmieścia Mrzygłodu przy drodze do Myszkowa. Można przypuszczać, że w tym miejscu zlokalizowana była pierwotna osada, której nadano nazwę Mrzygłód, od nowo założonego miasta. „Po dziś dzień - pisał ks. J. Wiśniewski - natrafiają tam na podziemne mury i sklepienia”. Na miejscu, gdzie stał pierwotny kościół Wszystkich Świętych, postawiono betonowy krzyż. Nie jest znany czas, w którym kościółek ten wybudowano, nie są również znane jego najdawniejsze dzieje. Próba odpowiedzi na pytanie, co było przyczyną, dla której świątynia ta została wystawiona, zawarta jest w legendzie przekazywanej z pokolenia na pokolenie przez miejscową ludność. Głosi ona, że w tym miejscu „były wielkie lasy, bory i knieje, do których często zjeżdżał król z całym swoim dworem na polowanie, a zwierza dzikiego była tu ogromna moc. Otóż jeden z tych królów w czasie łowów zapędził się za jeleniem i dognał go pod wysoką skalistą górą, co się wznosi tuż nad brzegiem Warty. Ale znużony pogonią upadł na siłach i omdlał, gdy się ocknął poczuł głód wielki. Gdy dworzanie znaleźli króla, on na pamiątkę tego wypadku nazwał to miejsce Mrzygłodem, kazał postawić kaplicę z drzewa, a w niej osadził jakiegoś pustelnika. Kaplica ta z czasem stała się kościółkiem i poświęcona została pod wezwaniem Wszystkich Świętych, bo w tym czasie zdarzenie to miało miejsce”.

Pierwotny kościół wybudowany był przed r. 1373. W tym roku po raz pierwszy zostało z parafii Mrzygłód opłacone świętopietrze. Pierwszą wiadomość o kościele podał Jan Długosz: „Oppidum habens in se parochiolem ecclesiam ligneam cuius haeres Johannes Pyleczsky de armis Lelywa” - miasto posiadało więc drewniany kościół. W 1529 r. właścicielem miasta i opiekunem kościoła był Antonius de Antiquus Pilcza.

Wiele cennych informacji o kościele na Pasterniku dostarczyła dopiero wizytacja z roku 1598. Zachowały się wiadomości o samym kościele, o uposażeniu, wioskach parafialnych i poleceniach danych plebanowi. Był to kościół drewniany z modrzewia, dach nie wymagał w tym czasie remontu. Świątynia była pod wezwaniem Wszystkich Świętych, rocznicę jej konsekracji obchodzono w pierwszą niedzielę po dniu Wszystkich Świętych. Patronat nad nią sprawował dziedzic wsi Wojciech Padniewski. W kościele były trzy ołtarze murowany, drewniane cyborium, kamienna chrzcielnica, trzy srebrne kielichy, krzyż z pacyfikałem okrągły, mała monstrancja, 7 ornatów, 2 kapy, 6 antepediów, księgi liturgiczne. Kościół posiadał dwa dzwony oraz sygnaturkę zawieszoną w wieżyczce dachu kościoła.

Proboszczowi, którym był ks. Prokop Lupianko, polecono, by sam pisał księgi metryk i prowadził rachunki. Co roku miał zdawać władzy duchownej sprawozdania, nakazano częściej czytać przepisów liturgicznych. Zabroniono spowiadania w zakrystii oraz udzielania błogosławieństwa kobietom po chrzcie ich nieślubnego dziecka. Przy kościele była plebania z ogrodem oraz dom dla rektora szkoły. Pleban miał płacić mu roczne wynagrodzenie w wysokości 2 grzywien. Kościół widocznie nie był otoczony wielką troską, skoro w r. 1602 zanotowano: „tecum ceclisise indiget reparationem”.

Od czasu wybudowania nowej świątyni w XVII w. pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP coraz mniejszą troską otaczano dawny kościółek parafialny. Tym bardziej stracił na znaczeniu, gdy ks. Stanisław Gorzelski, dziekan pilicki, późniejszy prepozyt i oficjał kolegiaty, przeniósł nabożeństwa w nim odprawiane do nowo wzniesionej świątyni. W r. 1675 groził już ruiną, chociaż poprzednio był poddany remontowi. W tym roku wewnątrz kościółka znajdowały się trzy konsekrowane ołtarze, jeden z nich / prawdopodobnie główny / z obrazem Wszystkich Świętych. Cmentarz przy kościele był ogrodzony, pochowano na nim wielu zmarłych w czasie klęski głodu. Kościół ten w r. 1675 nie posiadał żadnego uposażenia. Nie wiadomo jak daleko posunął się proces zniszczenia dawnego kościoła. Są podstawy do wysunięcia wniosku, że uległ on całkowitemu zniszczeniu i na początku XVIII w. został rozebrany. Hipotezę tę potwierdza fakt wybudowania / a może tylko gruntownej restauracji / nowego kościoła pod wezwaniem Wszystkich Świętych w miejscu dawnego kościoła. Ks. R. Wójcik wskazuje rok 1753 jako datę jego wystawienia. Jednakże bardziej pewna wydaje się być data 1757 r., podawana również przez inne opracowania. W tym roku budowniczy nowego kościoła Wszystkich Świętych, ks. Kazimierz Lachowicz dokonał lokaty pieniężnej na synagodze w Żarkach. Z procentu od lokowanej kwoty miała być odprawiana Msza św. w dzień Zesłania Ducha Świętego.

W roku 1782 nakazano zburzenie tego kościoła. Na polecenie wizytatora rozbiórkę rozpoczął ks. Antoni Dunin Kozicki. Prawdopodobnie wyprzedał tylko sprzęty kościelne. Wiele z nich sprzedano do kościoła w Kromolowie. Dnia 5 V 1783 r. został sprzedany za sumę 200 florenów ołtarz św. Pawła Pustelnika do kościoła parafialnego w Żarkach. Fakt ten odnotowano w kronice klasztoru w Leśniowie. Kościół został rozebrany dopiero w 1814 r. przez ks. Ludwika Zaborskiego. Plac, na którym stał pierwotny kościółek okopano „przykopą” i zasadzono na nim wierzyby „na krzyż miast żywego płotu”. Na miejscu, gdzie stał sam kościół ustawiono figurę „i na nim krzyż żelazny z gałką miedzianą z tegoż kościółka”. Z drewna rozebranego kościoła na Pasterniku wybudował ks. L. Zaborski kaparnię przy nowej świątyni, czyli skład na sprzęty kościelne, feretrony i chorągwie. W dniu 11 V 1912 r. został poświęcony nowy krzyż ustawiony w miejscu, gdzie niegdyś stał dawny kościół pod wezwaniem Wszystkich Świętych.

Zanotował ks. R. Wójcik, że z kościółka tego pozostał jeszcze „obraz stary i dzwon z 1540 r., na krzyżu napis: Kto jak Bóg”. Określił również wielkość tego kościoła. Był długi na 20 stóp, 15 stóp szeroki i 10 wysoki, ale określenie to odnosi się zapewne do drugiego z kolei kościoła wybudowanego przez ks. Kazimierza Lachowicza.

(opracował: ks. Proboszcz Jacek Gancarek)